

PRZYPADKOWE STANY UPORZĄDKOWANIA MATERII NIE UMOŻLIWIAJĄ SAMOISTNEGO UTWORZENIA INFORMACJI, KONIECZNEJ DO POWSTANIA, ROZWOJU I FUNKCJONOWANIA ŻYCIA.

Dr inż. Andrzej Gdula
emeryt – Gliwice
andrzejgdula38@poczta.onet.pl

Streszczenie

Powstanie, rozwój i funkcjonowanie życia nieodłącznie związane są ze sterowaniem procesami materialnymi, zachodzącymi w żywych organizmach, za pomocą informacji genetycznej, zawierającej niezbędne parametryczne plany oraz programy budowy cząsteczkowej komórek, plany oraz programy realizacji budowy komórkowo-anatomicznej całego organizmu wielokomórkowego, programy sterujące przebiegiem procesów metabolizmu komórkowego, programy sterujące oraz koordynujące działanie wszystkich komórek organizmu wielokomórkowego, umożliwiające realizację jego funkcji życiowych – oraz programy adaptacyjne, umożliwiające organizmom wewnątrzgatunkową zmienność w celu przystosowania się w pewnym zakresie do zmiennych warunków otoczenia. Wskazano również, że każdy organizm charakteryzują dwie grupy cech biologicznych: materialne i niematerialne. W wyniku analizy wykazano, że żaden z wymienionych programów oraz planów budowy, jak też żadna z cech biologicznych, a tym samym żadna informacja związana ze sterowaniem procesami materialnymi zachodzącymi w żywych organizmach, nie mogły samoistnie wyewoluować w wyniku przypadkowych zdarzeń oraz selekcyjnego działania doboru naturalnego.

1. Wprowadzenie

Powstanie i funkcjonowanie życia nieodłącznie związane jest ze sterowaniem wszystkimi procesami materialnymi zachodzącymi w żywych organizmach za pomocą – odpowiedniego do realizacji tego celu – pakietu informacji genetycznej oraz adekwatnych struktur wykonawczych.

Przy czym INFORMACJĘ GENETYCZNĄ należy tu rozumieć jako określony zasób wiedzy w postaci programów działania lub też bazy danych zapisanych czytelnie i zmagazynowanych komplementarnie w każdej indywidualnej komórce żywego organizmu.

Stąd też już z samej definicji wynika, że informacja genetyczna stanowiąca niematerialną relację, w tym przede wszystkim wszelkie programy działania, nie mogła samoistnie powstać w wyniku działania naturalnych praw, rządzących przebiegami procesów w strukturach materii nieożywionej.

Analizując pod tym kątem funkcjonowanie żywych organizmów, można postawić pytanie, jaka informacja jest konieczna do utworzenia wszystkich struktur materialnych każdego nowego organizmu, jaka informacja jest konieczna do jego funkcjonowania, a szczególnie jaka informacja jest konieczna do utworzenia lub funkcjonowania specyficznych cech biologicznych, jakimi się charakteryzuje każdy żywy organizm. I dopiero po dokonaniu takiej analizy można sobie zadać pytanie, czy jest technicznie możliwe, aby przypadkowe stany uporządkowania materii, przebiegające zgodnie z naturalnymi prawami, umożliwiły samoistne utworzenie informacji koniecznej do powstania, rozwoju i funkcjonowania życia.

2. Informacje konieczne do utworzenia nowego organizmu

Dla każdego specjalisty-konstruktora jest oczywiste, że jeśli zamierzamy wybudować dowolną nową budowlę albo wykonać jakąś nową maszynę lub urządzenie, a tym bardziej złożony obiekt, to musimy:

1. Posiadać projekt lub przemyślany zamysł projektowy takiej konstrukcji,
2. Dysponować niezbędnymi materiałami konstrukcyjnymi lub technologią ich wykonania,
3. Dysponować odpowiednimi manualnymi urządzeniami wykonawczymi,
4. Dysponować lub mieć przemyślany – w postaci kolejnych działań – plan budowy takiego obiektu czy też montażu maszyny lub urządzenia,
5. Dysponować projektem optymalnego sterowania obiektem, szczególnie w przypadku złożonych obiektów wieloparametrowych.

Ponieważ każda nawet najprostsza forma życia stanowi niezmiernie złożoną, biochemiczną strukturę konstrukcyjną, dla każdego konstruktora jest oczywiste, że aby z jednokomórkowego zarodka mógł się rozwinąć nowy, żywy, dojrzały organizm wielokomórkowy, zarodek taki musi być wyposażony w następujące plany i programy sterujące oraz struktury wykonawcze:

1. Parametryczny plan budowy komórek każdego rodzaju funkcyjnego, cząsteczka po cząsteczce białka lub innego tworzywa. Przy czym należy wyjaśnić, że parametryczny plan budowy każdego rodzaju komórki jest konieczny, ponieważ każda komórka lokalnie – zależnie od potrzeb – może mieć inną wielkość lub inny kształt.
2. Programy genetyczne służące do wytwarzania, niezbędnych do budowy i funkcjonowania komórki, tworzyw konstrukcyjnych oraz enzymów i innych związków chemicznych niezbędnych do funkcjonowania wszystkich procesów metabolizmu komórkowego.

3. Program budowy – w odpowiedniej kolejności, cząsteczka po cząsteczce, każdej nowej komórki.
4. Programy i struktury umożliwiające odczytywanie informacji genetycznej zapisanej w DNA.
5. Struktury wykonawcze umożliwiające realizację w/w programu budowy nowej komórki oraz jej podstawowych funkcji życiowych.
6. Program optymalnego sterowania równoległym przebiegiem kilku tysięcy procesów metabolizmu komórkowego zachodzących w jednej i tej samej zamkniętej przestrzeni komórkowej.
7. Parametryczny plan budowy anatomicznej organizmu wielokomórkowego oraz parametryczny plan budowy komórkowej każdego z elementów struktury anatomicznej organizmu wielokomórkowego.
8. Programy interpolacyjne umożliwiające opracowanie parametrycznego planu budowy anatomicznej organizmu wielokomórkowego oraz parametrycznego planu budowy komórkowej każdego z elementów struktury anatomicznej organizmu wielokomórkowego – w przypadku organizmów będących krzyżówkami: hybrydami lub nieznanymi w przeszłości chimerami.
9. Programy ekstrapolacyjne umożliwiające opracowanie parametrycznych planów budowy anatomicznej organizmu wielokomórkowego oraz parametrycznych planów budowy komórkowej każdego z elementów struktury anatomicznej organizmu wielokomórkowego – w przypadku selekcyjnego, naturalnego jak też hodowlanego, rozwoju lub redukcji wybranych cech anatomicznych takiego organizmu.
10. Plany struktur sygnalizacyjnych, umożliwiających wzajemne przesyłanie przez komórki informacji o położeniu i pełnionej funkcji.
11. Programy koordynujące wzajemne współdziałanie wszystkich komórek organizmu wielokomórkowego, umożliwiające realizację wszystkich jego funkcji życiowych.
12. Programy sterujące skoordynowanym działaniem nawet setek różnych mięśni, umożliwiające mobilność lub manualne czynności wykonawcze u zwierząt i ludzi.
13. Programy sterujące zdolnością każdego z żywych organizmów do tworzenia specjalizowanej informacji genetycznej, umożliwiającej wewnątrzgatunkową zmienność w przystosowaniu do zmiennych warunków otoczenia. Muszą one umożliwiać zarówno tworzenie modyfikacji niektórych posiadanych przez organizm specjalizowanych informacji genetycznych (np. tworzenie allelicznych odmian istniejących genów cech adaptacyjnych), jak też możliwość tworzenia zupełnie nowych specjalizowanych informacji genetycznych (przez rearanżację genów i tworzenie genów nowych cech adaptacyjnych), co z kolei umożliwia, w zakresie wewnątrzgatunkowej zmienności, określone przystosowanie się każdego gatunku do zmiennych warunków otoczenia. Niestety te programy genetyczne oraz mechanizmy komórkowe, dzięki którym żywe organizmy wykazują zdolności modyfikacji lub wyewoluowania zupełnie nowych informacji, polegających na zmianie struktury sekwencyjnej lub też struktury przestrzennej biopolimerów

(mtRNA i białka globularne), nie mogły wyewoluować samoistnie na skutek działania naturalnych fizykochemicznych praw.

Przykładami mogą tu być:

- adaptacyjne uodpornienie się wielu szczepów bakteryjnych na naturalne antybiotyki;
- adaptacyjne uodpornienie się licznych insektów na trujące działanie syntetycznej trucizny DDT;
- zjawisko Nylonolazy, czyli adaptacyjnego przystosowania się szczepów bakteryjnych *Flavobakter* i *Pseudomonas* do odżywania się naturalnymi kwasami dwukarboksylowymi otrzymywanymi z enzymatycznego (choć 50 razy wolniejszego) hydrolytycznego rozkładu nylonu;
- somatyczne rearanżacje genów fenotypowych i genotypowych cech adaptacyjnych, umożliwiające rozwój różnego rodzaju antygenów dla skutecznego zwalczania – w przypadku gatunku ludzkiego – setek tysięcy znanych i nieznanych w naturze patogenów.

Tych programów i planów jest wiele, niestety jak dotychczas genetycy rozszyfrowali jedynie ich niewielką część, wyszczególnioną w pkt. 2 i 4, to znaczy dotyczącą tylko programów kodujących sposoby wytwarzania tworzyw konstrukcyjnych niezbędnych do budowy i funkcjonowania komórki, enzymów i innych związków chemicznych niezbędnych do funkcjonowania komórki, niektórych elementów struktur wykonawczych umożliwiających realizację programu budowy nowej komórki.

Pozostałe plany i programy nie tylko nie zostały rozszyfrowane, ale również nie wiadomo, w jakich strukturach każdej z komórek są one zlokalizowane oraz jak zakodowane. Jak pisze o tym ks. prof. Piotr Lenartowicz: *...informacja tłumacząc powtarzalne i selektywne budowanie struktur organizmu, musi gdzieś istnieć, mimo że chwilowo nie wiadomo, gdzie informacja jest ukryta*[1].

Poza tym należy stwierdzić, że np. opracowanie w/w interpolacyjnych i ekstrapolacyjnych planów budowy komórkowej organizmów zwierzęcych, utworzonych z bilonów komórek (np. w przypadku krzyżówki konia i osła) w krótkim ok. dwudziestominutowym czasie od powstania zygoty do jej pierwszego podziału komórkowego, stanowiłoby poważny problem obliczeniowy nawet dla najszybszych współczesnych komputerów.

Stąd też – przy tak ogromnej niewiedzy na temat planów i programów budowy nowych organizmów wielokomórkowych – należy mówić o zupełnym braku rzetelnych podstaw naukowych do twierdzenia, że plany te i programy mogły wyewoluować samoistnie. Świadczyć o tym może fakt, porównywalnej ze współczesnymi komputerami, złożoności komórkowych mechanizmów genetycznych, umożliwiających bardzo szybkie tworzenie planów budowy komórkowej w/w międzygatunkowych krzyżówek. Każdy konstruktor nowoczesnych komputerów i każdy programista przyzna, że tak bardzo złożone i zminiaturyzowane mechanizmy komórkowe nie mogły powstać tylko na zasadzie zupełnie przypadkowych zdarzeń i selekcyjnego działania doboru naturalnego.

Niestety ewolucjoniści nie prowadzą tak wnikliwych analiz ogromnej złożoności mechanizmów umożliwiających powstanie, rozwój i funkcjonowanie życia,

ponieważ zarówno darwinowska teoria ewolucji, jak też jej współczesna forma STE, nie są w stanie rzeczowo wyjaśnić możliwości samoistnego wyewoluowania przeważającej większości tych mechanizmów.

3. Analiza możliwości samoistnego wyewoluowania cech biologicznych

Jeśli dokona się analizy wszystkich cech biologicznych charakteryzujących żywe organizmy w zależności od natury ich pochodzenia, to można je podzielić na dwie podstawowe grupy:

3.1. *Biologiczne cechy materialne*

Do biologicznych cech materialnych należy zaliczyć wszystkie struktury materialne żywych organizmów oraz przebiegające w nich zgodnie z naturalnymi prawami procesy fizykochemiczne, takie jak:

Cechy morfologiczne – odnoszące się do wizualnego ukształtowania, budowy zewnętrznej i wewnętrznej organizmów roślin i zwierząt, zarówno osobników dojrzałych, jak też w trakcie przemian rozwoju osobniczego i rodowym, a także powiązań, jakie występują pomiędzy poszczególnymi narządami.

Cechy fizjologiczne – funkcjonalne, dotyczące funkcjonowania procesów życiowych przebiegających w komórkach, tkankach i całych żywych organizmach jedno lub wielokomórkowych oraz ich narządach czy też zespołach narządów. A także dotyczące procesów, które prowadzą do pojawienia się osobników potomnych i regulują ich wzrost oraz rozwój.

Cechy biochemiczne – takie jak:

1. Skład jakościowy i ilościowy oraz właściwości substancji chemicznych występujących w komórkach organizmów żywych. Są to wielkocząsteczkowe związki organiczne, jak białka, tłuszcze, polisacharydy, kwasy nukleinowe itp. oraz różnorodne drobnocząsteczkowe związki organiczne i nieorganiczne.
2. Zjawiska energetyczne towarzyszące wieloetapowym przemianom chemicznym (tzw. szlakom metabolicznym) katalizowane przez enzymy.
3. Źródła energii oraz podstawowych składników chemicznych niezbędnych dla wszelkich zjawisk życiowych.
4. Poszczególne etapy procesów przemian chemicznych, jakim te związki podlegają w organizmach: syntezy (anabolizmu), zachodzącej kosztem pobierania z otoczenia związków pokarmowych, oraz rozkładu (katabolizmu), aż do końcowych produktów wydalanych z organizmów.
5. Sekwencyjna struktura molekularna DNA jako podstawowego nośnika informacji genetycznej

Chociaż wskazane uprzednio cechy materialne są zakodowane w sekwencjach DNA oraz w mechanizmach komórkowych przekazywanych od rodziców w formie tak zwanej informacji epigenetycznej, to jednak samoistne wyewoluowanie takiej informacji umożliwiającej samoistne wyewoluowanie życia lub

spowodowanie ponadgatunkowej zmienności w wyniku przypadkowych zdarzeń oraz selekcyjnego działania doboru naturalnego jest niemożliwe z czterech podstawowych powodów:

1. Dla dłuższych, złożonych nawet z kilkudziesięciu par nukleotydów, odcinków DNA samoistne wyewoluowanie pożądanych sekwencji par nukleotydów jest niesłychanie mało prawdopodobne.
2. Zarówno na etapie samoistnego ewoluowania życia, jak i w zakresie zmienności ponadgatunkowej nie będzie funkcjonował dobór kumulatywny, ponieważ nie da się udowodnić, że każda ścieżka rozwojowa ewoluującego genu będzie mieć charakter funkcji umożliwiającej monotoniczny rozwój kodowanej cechy.
3. Ze względu na brak, w przypadku samoistnego ewoluowania życia oraz w przypadku zmienności ponadgatunkowej, ochronnego działania komórkowych mechanizmów naprawczych, znacznie liczniejsze mutacje niekorzystne będą skutecznie niszczyć docelowo korzystne mutacje.
4. Zgodnie z II Zasadą Termodynamiki wszystkie przypadkowe sekwencje tworzącego się łańcucha DNA, jak też zupełnie przypadkowe mutacje umożliwiające rearanżacje istniejących, np. zduplikowanych genów, będą prowadzić do stanów najbardziej prawdopodobnych totalnego chaosu, dalekich od stanów uporządkowania jako warunku wyewoluowania każdej w/w nowej cechy.

3.2. Biologiczne cechy niematerialne

Każdy żywy organizm – w odróżnieniu od samoistnie powstających struktur materialnych – charakteryzuje się przede wszystkim tym, że posiada nie tylko – tak jak każda struktura materialna – zespół cech materialnych funkcjonujących mechanistycznie zgodnie z prawami naturalnymi, ale też posiada jako podstawowy warunek dynamicznego funkcjonowania życia, mniej lub bardziej rozwinięty, zespół cech niematerialnych FUNKCJONUJĄCY W STRUKTURACH MATERIALNYCH ŻYWYCH ORGANIZMÓW, których to – wyszczególnionych poniżej – cech niematerialnych nie wykazuje żaden martwy przedmiot ani żadna powstająca w warunkach naturalnych nawet najbardziej złożona struktura materialna.

Właściwe tylko dla ludzi cechy psychiczne i intelektualne oraz ludzkie cechy behawioralne.

Niematerialny i niepodlegający prawom naturalnym umysł ludzki charakteryzuje się:

1. Świadomością bytu, to znaczy postrzeganiem tego, co widzimy, oraz myśleniem o tym, co przeżywamy.
2. Wolną wolą, czyli zdolnością dokonywania nieprzewidywalnych wyborów oraz właściwą tylko dla ludzi pełną zdolnością kierowania się rozsądkiem.
3. Posiadaniem wyobraźni, to znaczy umiejętnością tworzenia własnego wymyślnego sobie świata przeżyć, doznań lub wizji.

4. Posiadaniem twórczych talentów: pisarskiego, poetyckiego czy też artystycznego – malarskiego, rzeźbiarskiego, muzycznego lub aktorskiego.
5. Możliwością tworzenia pojęć związanych z tym, co widzimy, co sobie wymyślamy i co przeżywamy, to znaczy rozumnego definiowania wszelkich nowości.
6. Posiadaniem zdolności abstrakcyjnego logicznego myślenia, rozumowania, kojarzenia, twórczego myślenia oraz dynamicznego twórczego działania.
7. Przeżywaniem uczuć miłości lub przywiązania, pożądania, gniewu, złości, nienawiści, lęku, radości i smutku.
8. Poczuciem piękna kształtu, kolorystyki, głosu, muzyki.

Ludzie posiadają też wysoko rozwinięte władze umysłowe, umożliwiające rozróżnianie dobra od zła oraz posiadają wewnętrzne normy moralnego postępowania lub etycznych zachowań, poczucia odpowiedzialności oraz zdolności do poświęceń kierujących ich postępowaniem w zbiorowości rodzinnej i społecznej.

Mogą komunikować się między sobą za pomocą mowy, obrazów lub gestów oraz wypowiedzianiem się na temat tego, co słyszymy.

U niektórych ludzi występują nadzwyczajne cechy niematerialne – niezmiernie rzadkie, lecz dobrze udokumentowane przypadki jasnovidztwa czy też telepatii.

Różne ludzkie cechy behawioralne związane są też z odruchowym zachowaniem się człowieka (jak np. sposób chodzenia, odręczny podpis, artykułowanie mowy itp.).

Właściwe dla zwierząt cechy behawioralne, takie jak:

1. Pewien różnie rozwinięty poziom świadomości, integralnie związany ze strukturami materialnymi tych organizmów, pozwalający im w określony sposób oraz w określonym zakresie reagować na bodźce zewnętrzne w celu lepszego przystosowywania się do zmiennych warunków otoczenia.
2. Niematerialny instynkt płodzenia potomstwa, na którym opiera się cała istota słuszności teorii ewolucji. **Gdyby nie było nadnaturalnego instynktu płodzenia potomstwa, nie miałyby żadnego znaczenia zasada doboru naturalnego i już dawno wymarłyby cały żywy świat.**
3. Instynktowne opiekowanie się potomstwem (u wielu gatunków zwierząt) do czasu nabrania przez to potomstwo pełnej sprawności prowadzenia samodzielnego życia.
4. Instynktowna, nabyta przez samoprzyuczenie lub przez przyuczenie przez rodziców, zdolność reakcji na różne bodźce zewnętrzne oraz w wielu przypadkach instynktowna zdolność wykonywania określonych czynności życiowych.
5. Zdolność indywidualnego i w wielu przypadkach skoordynowanego zbiorowego reagowania oraz podejmowania działań w sytuacjach zupełnie nietypowych czy przypadkowych.

6. Orientacja w czasie i przestrzeni oraz zdolność ruchu kierunkowego.
7. Postrzeganie oraz rozróżnianie struktury budowy przedmiotów otoczenia.
8. Postrzeganie oraz rozróżnianie w otoczeniu istot żywych, ich zachowań oraz istotnych struktur budowy anatomicznej, np. wilki natychmiast rozróżniają lekko utykającą ofiarę polowania.

Poza tym tylko gatunek ludzki, w odróżnieniu od niematerialnych cech posiadanych przez zwierzęta, charakteryzuje się tym, że każdy człowiek posiada NIEMATERIALNĄ NIEŚMIERTELNĄ DUSZĘ kierującą jego sumieniem, wolną wolą czy też zdolnościami abstrakcyjnego i twórczego myślenia, to znaczy zdolność tworzenia specjalizowanych informacji. I właśnie posiadanie tych różnych zespołów cech niematerialnych, a w przypadku człowieka dodatkowo posiadanie nieśmiertelnej duszy, w zasadniczy sposób odróżnia struktury materii martwej od struktur materii ożywionej. Te wszystkie niematerialne cechy organizmów żywych nie mogły wyewoluować i rozwijać się w wyniku transformacji, to znaczy w wyniku pewnych zdolności do fizykochemicznej samoorganizacji struktur materialnych lub też w wyniku przypadkowych procesów zachodzących w strukturach materialnych, spowodowanych działaniem naturalnych praw. Nie ma takich naturalnych praw, które spowodowałyby samoistne wyewoluowanie niematerialnych cech organizmów żywych. Gdyby takie prawa istniały, to zostałyby wykryte i byłyby powszechnie znane. Podobnie przez analogię można stwierdzić, że nie ma takich naturalistycznych praw, które by umożliwiały samoistne utworzenie się oprogramowanego komputera.

Niemożliwe jest również samoistne wyewoluowanie początkowych struktur wykonawczych, bez których niemożliwa byłaby realizacja żadnego programu logicznego działania. Zdrowy człowiek praktycznie nie jest w stanie zrealizować żadnego zamiaru swojej woli bez wykonawczej, manualnej pomocy rąk lub użycia nóg. (Osoby kalekie malują nawet, trzymając pędzelek w ustach). Poza tym, jeśliby nawet samoistnie wyewoluowały bardzo skomplikowane struktury biochemiczne, to nigdy by z nich w wyniku działania naturalistycznych praw nie wyewoluowały i dalej nie rozwijały się samoistnie nawet najbardziej proste cechy niematerialne. Tym samym nigdy nie mogłyby samoistnie wyewoluować nawet najprostsze formy życia. I dalej – te najprostsze formy życia nigdy nie mogłyby samoistnie ewoluować do bardziej złożonych form, wykazujących wyższy poziom rozwoju niematerialnych cech życia.

Wprawdzie dzięki nowoczesnym metodom badawczym w coraz większym stopniu poznajemy niesłychaną złożoność mechanizmów działania niematerialnych cech żywych organizmów, tak że współcześni genetycy są w stanie śledzić lub nawet dokumentować ogólny rozwój tych niematerialnych cech, ale samo rozpoznanie nawet wszystkich mechanizmów ich działania nie może być dowodem na to, że w/w niematerialne cechy mogły wyewoluować samoistnie, skoro ten rozwój przebiega w sposób ściśle określony w odziedziczonym, lecz dotychczas nierozszyfrowanym programie genetycznym. Tak samo jak nie mogły wyewoluować samoistnie podobne cechy wykazywane przez najnowocześniejsze roboty. Trzeba sobie w pełni uświadomić, że wszystkie te w/w niematerialne cechy stanowią nieredu-

kowalne, niezmiernie złożone struktury biochemiczne, wyposażone w niezbędny do ich funkcjonowania pakiet bardzo złożonych programów oraz wielu informacji (bazy danych). Zaś taki zespół struktur biochemicznych oraz informacji, decydujący o funkcjonowaniu danej cechy, nie mógł powstać samoistnie.

Co z tego, że możliwy jest pewien rozwój – doskonalenie niematerialnych cech, skoro możliwości te nie mogły wyewoluować samoistnie, w wyniku działania naturalnych praw.

Co z tego, że za pomocą fizycznych bodźców lub szkodliwych mutacji możliwe jest nawet znaczne zaburzenie funkcjonowania szeregu niematerialnych cech, skoro uszkodzeniu ulega wówczas albo zapis informacji sterującej, albo mózgowie struktury logiczne, albo ich materialne struktury wykonawcze.

Co z tego, że człowiek, istota obdarzona przez Stwórcę inteligencją, jest w stanie w stworzonych przez siebie systemach komputerowych utworzyć na razie jeszcze uproszczone modele szeregu cech niematerialnych, skoro programy takie nie mogły wyewoluować samoistnie w wyniku działania naturalistycznych praw. A poza tym nie mogły samoistnie wyewoluować konieczne do realizacji tego celu nowoczesne komputery.

I chociaż szereg tych cech nowo narodzony organizm nabywa przez przyuczenie przez rodziców lub też samoprzyuczenie metodą kolejnych własnych prób i błędów, to jednak taki rozwój cech niematerialnych jest możliwy tylko wówczas, jeśli rozwijający się organizm jest wyposażony w umożliwiające takie przyuczenie, odpowiednie do realizacji tego celu, struktury oraz programy przystosowawcze, których nie posiada żadna naturalna martwa struktura.

Również o możliwości samoistnego wyewoluowania niematerialnych cech biologicznych nie świadczy fakt istnienia u każdego żywego osobnika w okresie jego życia możliwości indywidualnego, ukierunkowanego, adaptacyjnego doskonalenia niektórych z tych cech, np. rozwoju kierunkowych uzdolnień. Jest to możliwe tylko dzięki otrzymanemu w przekazie dziedzicznym i nierozszyfrowanemu dotychczas w tym zakresie programowi genetycznemu wewnątrzgatunkowej mikroewolucyjnej zmienności. Program ten umożliwia nie tylko kierunkowy rozwój określonych cech niematerialnych, ale też pozwala przekazywać dziedzicznie tak rozwinięte cechy swojemu potomstwu.

Zupełnie niewyjaśniony prawami naturalnymi jest fakt naturalnego rozróżniania przez człowieka zła od dobra oraz posiadania własnej wolnej woli i możliwości postępowania zgodnie z jej wyborem, jak też możliwość panowania nad własnymi (nie pobudzonymi sztucznie) uczuciami – jako element transcendentnej, niematerialnej, niezniszczalnej, rozumnej duszy ludzkiej, właściwej tylko dla gatunku ludzkiego,

Natomiast co do zwierząt, ponieważ nawet najprostsze bakterie wykazują pewien ograniczony poziom świadomości (jaźni), należy stwierdzić, że wszystkie zwierzęta posiadają również jakąś mniej lub bardziej rozwiniętą formę niematerialnej, indywidualnej jaźni zmysłowej i wegetatywnej.

Dlatego wszelkie formy życia biologicznego, charakteryzujące się posiadaniem określonego pakietu cech niematerialnych, mogły powstać tylko w wyniku aktu przemyślanego i celowego stworzenia przez Pana Boga. Gdyż tylko Pan Bóg

w ogromie swojej wszechmocy mógł stworzyć wszelkie formy życia i obdarzyć je biologicznymi cechami niematerialnymi. I tylko Pan Bóg mógł stworzyć człowieka i obdarować go nieśmiertelną duszą.

4. Homochiralność struktur biochemicznych w żywych organizmach w sposób zasadniczy odróżnia świat istot żywych od naturalnych struktur materii nieożywionej

Nie można zanegować faktu, że natura jest sama zdolna do samoistnego tworzenia przeróżnych złożonych struktur, ale niestety tylko takich, które mogą samoistnie powstać w wyniku działania naturalnych praw. Na przykład natura nie jest w stanie samoistnie wytworzyć struktury wykazującej taką nieograniczoną mobilność, jak człowiek czy też różne zwierzęta. Podobnie natura nie tylko nie jest w stanie wytworzyć w wyniku działania naturalistycznych praw struktur wykazujących różne cechy niematerialne, ale też natura nie jest w stanie wytworzyć struktur materialnych, których powstanie jest sprzeczne z działaniem naturalnych praw. W szczególnym przypadku z tej ogólnej prawidłowości wynika fakt, że z wyjątkiem bardzo nielicznych i specyficznych przykładów (jak np. niektóre antybiotyki lub powodująca zaćmę oczu racemizacja w starszym wieku kryształiny, białka o długim okresie półtrwania, z którego jest zbudowana soczewka oka), wszystkie pozostałe struktury komórkowe żywych organizmów, a przede wszystkim biopolimery liniowe: kwasy nukleinowe, białka struktury budowy komórki i enzymy muszą posiadać strukturę homochiralną. Oznacza to, że muszą być syntetyzowane wyłącznie z prawo- lub wyłącznie z lewoskrętnych monomerów, optycznie czynnych stereoizomerów (Każdy chiralny związek chemiczny może występować w postaci dwu enancjomerów, to znaczy izomerów przestrzennych (stereoizomerów) o wzajemnej konfiguracyjnej strukturze przestrzennej takiej, jakby stanowiły one swoje lustrzane odbicie, tak jak prawa i lewa ręka, niedające się na siebie przestrzennie nałożyć). Tak zwane L-biopolimery syntetyzowane są wyłącznie z monomerów L-enancjomerów i skręcają w lewo płaszczyznę spolaryzowanego światła. Natomiast D-biopolimery, syntetyzowane wyłącznie z D-enancjomerów, skręcają w prawo płaszczyznę światła spolaryzowanego. Tylko ten warunek w najprostszym sposobie zapewnia **jednoznaczne własności biochemiczne biopolimerów wynikające z ich jednoznacznej struktury przestrzennej**. Niestety samoistna synteza homochiralnych biopolimerów liniowych, a tym samym samoistne wyewoluowanie pierwszych żywych organizmów, jest w warunkach naturalnych całkowicie niemożliwa, bo sprzeczna z II Zasadą Termodynamiki. Zgodnie z nią samoistnie syntetyzujące, w strukturach materii nieożywionej, optycznie czynne monomery w/w biopolimerów liniowych wykazują zawsze racemiczny skład. To znaczy złożone są zarówno z prawo, jak i lewoskrętnych monomerów tych samych związków chemicznych. Z tego względu samosyntetyzujące w tych warunkach biopolimery liniowe oraz ich repliki zawsze dążą do przeróżnych przypadkowych sekwencyjnie racemicznych składów równowagowych, o każdorazowo różnych właściwościach struktury przestrzennej, decydujących np. o specyficznych właściwościach katalitycznych białek enzymatycznych. I nawet przypadkowo powstałe lub uformowane

na katalizatorach mineralnych homochiralne biopolimery liniowe ulegają z czasem naturalnej stopniowej racemizacji. Potwierdzeniem tego jest fakt, że stopniowa racemizacja biopolimerów obserwowana jest w materiale biologicznym po śmierci wszystkich żywych organizmów. Natomiast zachodząca we wszystkich żywych organizmach synteza homochiralnych biopolimerów liniowych, wyłącznie z jednokierunkowo skrętnych optycznie monomerów, możliwa jest tylko dzięki biogenetycznemu przekazowi – do każdej nowo tworzącej się komórki – adekwatnej informacji epigenetycznej w postaci homochiralnej maszynerii komórkowej, jak też dzięki temu, że informacja ta z pomocą maszynerii komórkowej umożliwia nieustanną naprawę samoistnie racemizujących elementów biopolimerów liniowych (przede wszystkim enzymów i kwasów nukleinowych). Stąd też:

Dopóki komórka żyje, ciągle przeznaczają pewną część energii na eliminację „zbędnego” enancjomeru (powstającego samorzutnie, zgodnie z zasadą wzrostu entropii); gdy komórka umiera, to cząsteczki, z których jest zbudowana, ulegają racemizacji. Badając stopień racemizacji DNA, możemy określić wiek komórek sprzed tysięcy lat, dokładniej niż metodą radiowęglową [2].

Wprawdzie fizycy wyliczają, że trwałość wiązania łańcuchów polipeptydowych złożonych z L-aminokwasów jest bardzo minimalnie – 10^{-14} J/mol – wyższa niż łańcuchów polipeptydowych złożonych z D-aminokwasów [3], jednakże gdyby miało to jakiegokolwiek nawet minimalne praktyczne znaczenie, to:

- po pierwsze, w warunkach naturalnych nie syntetyzowałyby mieszaniny racemicznej monomerów,
- po drugie, przy samoistnym tworzeniu się łańcuchów polipeptydowych, w środowisku racematu nie dochodziłoby do tworzenia racemicznych biopolimerów liniowych,
- po trzecie, nie dochodziłoby do racemizacji homochiralnych biopolimerów po śmierci każdego żywego organizmu.

Należy więc stwierdzić, że informacja epigenetyczna nie mogła samoistnie ewoluować w wyniku przypadkowych zdarzeń i selekcyjnego działania doboru naturalnego przed samoistnym tworzeniem się struktur komórkowych, bo wtedy nie była jeszcze potrzebna.

5. Bez przekazywanej tylko dziedzicznie informacji epigenetycznej oraz bez początkowych struktur wykonawczych niemożliwy byłby odczyt i realizacja programów zakodowanych w DNA, a tym samym niemożliwe byłoby samoistne wyewoluowanie jakichkolwiek nawet najprostszych struktur materii ożywionej

Wszystkie struktury materii nieożywionej mogą powstawać tylko w sposób ściśle uzależniony od warunków brzegowych i początkowych, na skutek dynamiki zmian

w czasie warunków otoczenia, oraz wyłącznie w wyniku działania naturalnych praw. Dodatkowo wszystkie procesy fizykochemiczne, zgodnie z II Zasadą Termodynamiki, przebiegają ku najbardziej prawdopodobnym stanom równowagi. Tymczasem przebiegi wszystkich procesów fizykochemicznych zachodzących w strukturach materii ożywionej (oraz niektórych programowalnych wytworach ludzkiej inteligencji), chociaż przebiegają również zgodnie z naturalistycznymi prawami, to jednak ich przebiegi sterowane są za pomocą pakietów niezmiennych (dzięki funkcjonowaniu układów autonaprawczych) podstawowych programów sterujących (informacji specjalizowanej), utrzymujących procesy metabolizmu komórkowego w stanach dalekich od termodynamicznie równowagowych względem naturalnych warunków fizykochemicznych otoczenia. W przypadku wyższych organizmów zwierzęcych (jak np. ptaki, ssaki), dzięki tym programom sterującym możliwe jest utrzymywanie temperatury ich ciała na stałym poziomie. Tym samym wszystkie procesy termodynamiczne zachodzące w ich komórkach mają charakter stacjonarny – mimo zdecydowanie zmiennych warunków termicznych otoczenia oraz mimo tego, że każdy taki organizm jest strukturą dyssypatywną (rozpraszającą energię). Ponieważ samoistne wyewoluowanie takich programów nie byłoby możliwe w wyniku działania naturalnych praw, dlatego programy te mogły powstać tylko na drodze celowego aktu stworzenia i mogą być przekazywane pokoleniom potomnym tylko na drodze biogenezy.

Poza tym powyższe podstawowe programy umożliwiają również tworzenie programów adaptacyjnych, umożliwiających w określonym zakresie przystosowanie żywych organizmów do zmiennych warunków otoczenia. Przy czym do realizacji powyższych programów sterujących procesami życiowymi żywych organizmów niezbędne są struktury czytające te programy oraz struktury wykonawcze realizujące procedury w/w programów, które nie mogły powstać w wyniku działania naturalistycznych praw. Dlatego one również musiały powstać na drodze celowego aktu stworzenia i mogą być przekazywane pokoleniom potomnym tylko na drodze biogenezy.

6. Spowodowany przypadkowymi stanami fizykochemicznymi wzrost entropii termodynamicznej nie może być źródłem informacji koniecznej do wyewoluowania życia

Identyczność równań umożliwiających obliczeniowe wyznaczenie entropii informacji H

$$H = - \sum_{i=1}^n p_i \log_2(p_i)$$

oraz entropii termodynamicznej S

$$S = k \sum_{i=1}^n \ln W_i = - \sum_{i=1}^n p_i \ln(p_i)$$

gdzie:

k – stała Boltzmana;

W – liczba sposobów, na jakie może być zrealizowanych n stanów mikroskopowych (mikrostanów) termodynamicznych w stanach makroskopowych;

p_i – prawdopodobieństwo zajścia i -tego mikrostanu;

– umożliwia obliczanie średniej ilości informacji potrzebnej do zakodowania faktu zajścia określonego zdarzenia, ze zbioru zdarzeń o znanym prawdopodobieństwie ich występowania. Nie może być to jednak argumentem, że entropia termodynamiczna mogła być źródłem informacji niezbędnej do samoistnego wyewoluowania życia. Entropia termodynamiczna niesie ze sobą tylko ściśle określony rodzaj informacji o statystycznym prawdopodobieństwie rozkładu wszystkich możliwych wariantów termodynamicznych mikrostanów danego układu makroskopowego, umożliwiającą wskazanie najbardziej prawdopodobnych stanów równowagowych, w których się znajduje lub do których będzie zmierzał dany układ makroskopowy.

7. Dla samoistnego utworzenia informacji użytkowej potrzebna jest inteligentnie utworzona i zaprogramowana struktura

Z wielu doświadczeń technicznych wiadome jest, że dla samoistnego utworzenia jakiegokolwiek użytecznej informacji potrzebna jest inteligentnie utworzona i zaprogramowana struktura, realizująca zaprogramowaną potrzebę zdobycia lub poszukiwania – w ogromnej liczbie danych – potrzebnych nam określonych informacji. Struktura ta każdorazowo musi określać (podobnie jak to się dzieje w sondach kosmicznych), skąd należy pożądaną informację pobrać, jaką informację chcemy uzyskać, w jaki sposób należy ją uzyskać, w jaki sposób informacja ta ma być zakodowana, w jakim alfabecie, na jakim nośniku fizycznym ma być ona zapisana, w jaki sposób odczytywana i dekodowana oraz w jaki sposób przekazywana do wykorzystania.

8. Przykłady struktur biochemicznych i anatomicznych dokumentujące brak możliwości samoistnego wyewoluowania informacji niezbędnej do samoistnego utworzenia i rozwoju życia

8.1. Nieredukowana złożoność procesu syntezy białek uniemożliwia samoistne utworzenie informacji niezbędnej do syntezy nawet najprostszych form życia.

Jeśliby nawet rozważyć bardziej szczegółowo możliwość samoistnego wyewoluowania informacji zawartej tylko w programach genetycznych, umożliwiających wytwarzanie niezbędnych do budowy i funkcjonowania komórki tworzyw konstrukcyjnych oraz enzymów i innych związków chemicznych niezbędnych do funkcjonowania komórki, to w przypadku eukariotów (organizmów zbudowanych

z komórek z jądrem komórkowym) do syntezy każdego białka potrzebna jest złożona informacja genetyczna, zakodowana i przekazywana trójstopniowo lub czterostopniowo (dla białek globularnych).

W pierwszym stopniu, w procesie transkrypcji – następuje przekazanie informacji zakodowanej w strukturze sekwencyjnej DNA, która po odczytaniu jest przepisywana na prekursorowy pre-mRNA.

W drugim stopniu, w procesie modyfikacji posttranslacyjnej (opracowano na podstawie [4]) – dochodzi do:

- po pierwsze, do obróbki posttranskrypcyjnej splicingu – w której następuje przekazanie informacji polegającej na dodawaniu czapeczki i ogona oraz na ogół na wycięciu z pre-mRNA intronów i połączeniu ze sobą egzonów w celu utworzenia matrycowego mRNA – lub w tak zwanym splicingu alternatywnym, kiedy to nie są wycinane niektóre introny lub usuwane są też niektóre egzony, jak też wszystkie egzony mogą być łączone ze sobą w różnej kolejności wg nierozpoznanego programu genetycznego. Np. u muszki owocowej możliwe jest tym sposobem utworzenie 38000 wariantów po splicingowych mRNA.

- po drugie, dołączenie w odpowiednich miejscach powstałego łańcucha mRNA grup: acetylowej, metylowej lub metioniny, hydroksylowej, fosforylowej, adeniny, lipidów i metali oraz reszt cukrowych – czym steruje nierozpoznany jeszcze do tychczas program genetyczny.

W trzecim stopniu, w procesie translacji – informacja zawarta w strukturze konfiguracji przestrzennej kilkudziesięciu rodzajów translacyjnego tRNA umożliwia na bazie informacji niesionej przez mRNA syntezę łańcucha polipeptydowego białka, o adekwatnych do mRNA sekwencjach aminokwasowych.

W czwartym stopniu – dzięki informacji przekazywanej przez białka pomocnicze – chaperony – następuje zwijanie łańcuchów polipeptydowych syntetyzowanego białka do konfiguracji przestrzennej nadającej mu ostateczną funkcję biochemiczną. Tu jako przykład można podać, że białko typu PrP o strukturze przestrzennej cellular jest rozpuszczalne w wodzie. I choć jego rola w komórkach nie jest rozpoznana, to nie wywołuje ono żadnej choroby. Natomiast białko o takiej samej sekwencji aminokwasów, lecz odmiennej strukturze przestrzennej – scrapie – jest nierozpuszczalne w wodzie i wywołuje chorobę prionową. Z czego wynika, że białka o tej samej sekwencji aminokwasów mogą być zwijane do różnych struktur przestrzennych.

Gdyby tylko rozważyć możliwość samoistnej realizacji, na zasadzie przypadkowych zdarzeń, I etapu samoistnej syntezy DNA dla najprostszej bakterii *Carsonella Ruddii*, która ma najkrótszy DNA zawierający 182 geny złożone z 159622 par zasad, to nie wnikając nawet w to, że zupełnie nie jest udokumentowana eksperymentalnie szansa samoistnego wyewoluowania genomu tej bakterii, można jednak rozważyć liczbę możliwych wariantów sekwencyjnego ułożenia jej par zasad, a tym samym rozważyć szanse na samoistny wybór optymalnych sekwencji nukleotydowych genomu w/w bakterii, w przypadku dwu skrajnych ścieżek ewoluowania jej genomu.

Łatwo wyliczyć, że w przypadku pierwszej najdłuższej ścieżki ewoluowania genomu tej bakterii, narastającego kolejno po jednej parze nukleotydowych zasad,

poczynając od jednej pary nukleotydowych zasad, a kończąc na 159622 parze zasad, możliwe by było utworzenie następującej liczby wariantów - **W** - ich ułożeń sekwencyjnych:

$$W = 4 + 4^2 + 4^3 + 4^4 + 4^5 + 4^6 + \dots + 4^n + \dots + 4^{159621} + 4^{159622}$$

gdzie:

W – liczba możliwych wariantów kolejnego sekwencyjnego ułożenia par zasad ewoluującego genomu.

Natomiast w przypadku drugiej ścieżki ewoluowania całego genomu – sukcesywnie kolejnymi odcinkami całych nowych genów, z których każdy złożony jest z 159622/n par nukleotydów, gdzie **n** – to liczba genów całego genomu – wówczas liczba możliwych wariantów ułożeń sekwencyjnych kolejnych par nukleotydów w każdym ewoluującym genie wnosi:

$$W_n = 4^{(159622/n)}$$

W tym przypadku prawdopodobieństwo **P** wyewoluowania całego genomu bakterii jest iloczynem prawdopodobieństw wyewoluowania kolejnych **n** jego genów i przedstawia się:

$$P = P_1 * P_2 * P_3 * P_4 * \dots * P_n.$$

A ponieważ $P = 1/W$; $P_1 = 1/W_1$ itd. $P_n = 1/W_n$,

to na podstawie tych zależności:

$$W = W_1 * W_2 * W_3 * W_4 * \dots * W_n$$

łatwo wyliczyć, że liczba możliwych wariantów sekwencyjnego ułożenia par nukleotydów we wszystkich **n** genach całego genomu, przy założonej jednakowej liczbie par zasad każdego genu, wyniesie:

$$W = \{4^{(159622/n)}\}^n = 4^{159622}.$$

Natomiast prawdopodobieństwo samoistnego wyewoluowania tego genomu

$$P = 1/W = 10^{-159622}.$$

Jak z tych obliczeń wynika, końcowa liczba możliwych wariantów sekwencyjnego ułożenia par zasad całego genomu zupełnie nie zależy od liczby par zasad w poszczególnych genach tego genomu. Stąd też fakt liczbowego podziału genomu na oddzielne geny o różnych długościach może być w dalszych rozważaniach pominięty. Ponadto dla uproszczenia dalszej analizy przyjmuje się tylko ostatni wyraz szeregu pierwszego sposobu ewoluowania genomu, równy liczbie wariantów drugiego sposobu ewoluowania genomu. To znaczy, że wszystkie pary zasad genomu w/w bakterii mogą być ułożone sekwencyjnie na $4^{159622} = 10^{96092}$ różnych sposobów.

W tym przypadku bliskie zeru matematyczne prawdopodobieństwo samoistnego wyewoluowania takiego genomu jest porównywalne z praktycznie zerowym prawdopodobieństwem takiego ciągu zdarzeń, że jedna i ta sama osoba, co tydzień przez ok. 250 lat będzie wygrywać główną wygraną w TOTO-LOTKA.

Poza tym należy stwierdzić, że przebadanie nawet tylko jednej bilionowej wszystkich możliwych wyliczonych wariantów sekwencyjnego ustawienia nukleotydów w ewoluującym genomie tej bakterii jest również niemożliwe, ponieważ:

- Po pierwsze – do ich ewolucyjnego rozwoju nie wystarczyłoby w naturalnych warunkach otoczenia w okresie prebiotycznym takich elementarnych związków chemicznych, jak nukleotydy i aminokwasy.
- Po drugie – jest niemożliwe fizycznie, ponieważ przyjmując, że masa jednej bakterii *Carsonella Ruddii* jest ok. 10 razy mniejsza od znanej z literatury masy bakterii *E.colli* = 10^{-18} kg, to wówczas masa jednej bilionowej wszystkich wariantów ewoluujących bakterii wynosiłaby:

$$(10^{96092}/10^{12}) * 10^{-18} = 10^{96092} \text{ kg.}$$

Tymczasem masa całej ziemi wynosi $5,97219 \times 10^{24}$ kg, natomiast masa całego Wszechświata szacowana jest na 10^{53} kg. A zatem masa wszystkich wariantów ewoluujących bakterii 10^{96068} razy musiałaby przekraczać masę całej naszej planety oraz 10^{96039} razy musiałaby przekroczyć masę całego Wszechświata, co jest fizycznie niemożliwe.

- Po trzecie – ponieważ w korzystnych warunkach bakterie rozmnażają się co 9,8 minuty, a szacuje się, że aktualnie, w znacznie korzystniejszych warunkach niż w okresie prebiotycznym, na ziemi znajduje się 5 kwintylionów różnych bakterii $5 * 10^{30}$, to przy tak przyjętej skrajnej liczbie ewoluujących bakterii *Carsonella Ruddii*, przebadanie użyteczności biochemicznej jednej bilionowej wszystkich możliwych wariantów sekwencji par nukleotydów w/w bakterii w trakcie ewoluowania jej genomu, trwałoby:

$$(10^{96092}/10^{12}) / 5 * 10^{30} * 365 * 24 * 60/9,8 = 10^{96050}/2,681 * 10^5 = \text{ok. } 10^{96044,5} \text{ lat}$$

- Po czwarte – według matematyka Dembskiego, od początku istnienia Wszechświata, ze względu na ograniczony czas oraz ograniczoną liczbę elementarnych cząstek materii Wszechświata, mogło dojść tylko do 10^{150} elementarnych jednostopniowych reakcji chemicznych. Zatem w tej sytuacji nie było możliwe wypróbowanie nawet nikłej cząstki wszystkich wariantowych sekwencji nukleotydowych, w przypadku samoistnego ewoluowania genomu w/w bakterii na zasadzie przypadkowych zdarzeń – przyjmując nawet, że jedno zdarzenie odpowiada zamianie tylko jednej pary nukleotydów w całym ewoluującym łańcuchu polinukleotydowym jej genomu.
- Po piąte – jeśli dodatkowo uwzględni się brak funkcjonowania na tym etapie doboru kumulatywnego, to nie będzie funkcjonował na tym początkowym etapie ewoluowania kumulatywny dobór naturalny.

- Po szóste – jeśli uwzględni się, że zgodnie z II Zasadą Termodynamiki przebiegi wszystkich zjawisk przyrody zdążają od mniej prawdopodobnych do bardziej prawdopodobnych stanów równowagowych, to warunek ten wykluczy wielokierunkową zmienność praktycznie uniemożliwiającą ewoluowanie.

Stąd też samoistne wyewoluowanie tylko tej początkowej informacji jest zupełnie niemożliwe.

Również zupełnie niemożliwe jest samoistne wyewoluowanie złożonej informacji koniecznej do utworzenia wymaganej konfiguracji przestrzennych struktur biopolimerów w stopniu 3. i 4. pierwszego etapu.

Ponieważ zgodnie z (5, str. 697) – reszta polinukleotydoma może przyjmować do 200 różnych izomerycznych konformacji (izomerów geometrycznych), zaś według opisu hasła „tRNA” w Wikipedii – cząsteczka tRNA może być zbudowana z 74 – 95 nukleotydów, oraz na podstawie podręcznika (6, str.155) – komórki prokariotyczne zawierają około 60 różnych rodzajów RNA, można więc wyliczyć, że konformacje przestrzenne każdego z tych 60 rodzajów tRNA mogą być ułożone na od 200^{74} do 200^{95} sposobów, czyli od $2 * 10^{78}$ do $2 * 10^{97}$ sposobów konformacji przestrzennej.

I choć struktury przestrzenne różnych tRNA są zbliżone (7, str. 104), to jednak liczby możliwych wariantów tylko dla dwu tRNA o różnych długościach łańcucha bardzo znacznie przekraczają określoną przez Dembskiego liczbę możliwych zdarzeń 10^{150} , jakie mogły zajść od początku istnienia Wszechświata. Nie byłoby więc czasu na wypróbowanie choćby nikłej cząstki konfiguracji przestrzennej nawet jednej cząsteczki tRNA.

Należy przy tym nadmienić, że np. u człowieka struktura wszystkich tRNA jest kodowana przez 22 geny mitochondrialne i około 500 funkcjonalnych genów tRNA w genomie jądrowym. Świadczy to o złożoności i niezmiernej ważności systemu kodowania tRNA dla funkcjonowania każdego żywego organizmu.

8.2. Niemożliwe było samoistne wyewoluowanie informacji koniecznej do sterowania prawidłowego połączenia z mózgiem komórek światłoczułych siatkówki ludzkiego oka.

Przyglądając się bliżej oku i ludzkiemu wzrokowi jako nieredukowalnie złożonej strukturze biochemicznej, należy przypomnieć, że organ ten składa się z dwójga złożonych konstrukcyjnie gałek ocznych oraz dwu wiązek nerwów wzrokowych, z których każdy posiada 1 000 000 włókien nerwowych biegnących z oczu do 1 000 000 dendrytów odpowiednich neuronów w korze mózgowej. Każde oko odbiera obrazy z otoczenia przez siatkówkę, składającą się z około 100 milionów pręcików przeznaczonych w zasadzie tylko do odbioru czarno-białego przy 100 razy słabszym od dziennego oświetleniu, oraz około 6 milionów czopików światłoczułych receptorów umożliwiających kolorowe widzenie obrazów otoczenia przy dobrym oświetleniu.

Analizując bliżej tylko samą złożoność struktury odpowiedniego optymalnego podłączenia każdego z 1 miliona włókien nerwowych nerwu wzrokowego do adekwatnych przyłączy synaptycznych mózgowych komórek neuronowych, można łatwo wyliczyć, że takie połączenie mogłoby być zrealizowane na $1\ 000\ 000^{1\ 000\ 000} = 10^{6\ 000\ 000}$ sposobów.

Jest to tak astronomiczna, ogromna liczba, że nawet gdyby od początku istnienia Wszechświata przeprowadzać poszukiwania prawidłowej kombinacji tych połączeń, to dałoby się sprawdzić tylko nieskończenie małą liczbę wszystkich możliwości. Przy tym należy pamiętać, że zmieniające się stale przed oczami naszego praprzodka widoki praktycznie uniemożliwiłyby poprawne testowanie tych połączeń. Poza tym każdy gatunek zwierząt ma różną liczbę pręcików i czopików w siatkówce oka i inną niż u człowieka liczbę włókien nerwowych nerwu wzrokowego, a tym samym inną strukturę tych połączeń.

9. Wnioski końcowe

Teoria ewolucji biologicznej, tak jak każda teoria naukowa, powinna umożliwiać wyjaśnienie pełnej złożoności wszystkich mechanizmów powstania, rozwoju i funkcjonowania życia. Niestety dotychczas nie rozpoznano jeszcze wszystkich najważniejszych funkcji życiowych nawet najprostszych organizmów jednokomórkowych, ponieważ nie udało się dla nich rozszyfrować funkcji około 40% zakodowanej w DNA. W przypadku wyżej rozwiniętych organizmów wielokomórkowych jest pod tym względem znacznie gorzej. Nie rozpoznano też dotychczas i nie rozszyfrowano zdecydowanej większości informacji genetycznych dotyczących planów budowy oraz programów budowy cząsteczkowej pojedynczych komórek, jak i planów oraz programów budowy komórkowej organizmów wielokomórkowych, które nie mogły wyewoluować samoistnie w wyniku naturalnych praw. Nie wyjaśniono genezy powstania niematerialnych cech życia, które również nie mogły wyewoluować samoistnie w wyniku działania naturalnych praw. W bardzo licznych przypadkach darwinowska teoria ewolucji ogranicza się tylko do zdefiniowania nazwy mechanizmów funkcjonowania zjawisk opisywanych przez tę teorię – jak np. dobór kumulatywny, dobór krewniaczy – czy też zmian ewolucyjnych przydatnych w wielu środowiskach, nazywanych aromorfozą, tak jak nadmiarowy od początku mózg ludzki oraz cały szereg niematerialnych cech behawioralnych – lub do opisanie mechanizmów funkcjonowania tych zjawisk w formie domniemanych opowieści. Ani twórca teorii ewolucji Karol Darwin, ani też współcześni ewolucjoniści nie są w stanie naukowo wyjaśnić, w jaki sposób nastąpiło samoistne wyewoluowanie całego szeregu przykładowo wskazanych zjawisk składających się na proces ewolucji biologicznej.

Niestety teorie naukowe lub hipotezy, które nie są komplementarne lub nie są w stanie wyjaśnić mechanizmów działania odnoszącego się do chociażby jednego zagadnienia czy też zjawiska wchodzącego w ich zakres, z zasady są niesłuszne. Poza tym uwzględniając to, że wszystkie uprzednio przedstawione wywody doskonale potwierdzają, że przypadkowe stany uporządkowania materii nie umożliwiają

samoistnego utworzenia jakiegokolwiek informacji koniecznej do powstania, rozwoju i funkcjonowania życia, z faktów tych jednoznacznie wynika brak słuszności hipotez abiogenezy oraz teorii filogenezy i antropogenezy.

Stąd też w podsumowaniu należy stwierdzić, że wszelkie formy życia biologicznego na Ziemi lub gdziekolwiek indziej we Wszechświecie mogły powstać tylko w przemyślanym i celowym akcie stworzenia przez Pana Boga.

W poszukiwaniu pozaziemskich form życia w 1976 roku wylądowały na Marsie dwie sondy kosmiczne Viking 1 i Viking 2, wyposażone w najnowocześniejsze mini laboratoria badawcze. Pobrały próbki marsjańskiego gruntu i dokonały ich kompleksowej analizy. W wyniku tych badań, wbrew wcześniejszym oczekiwaniom uczonych, zwolenników ewolucjonizmu – nie stwierdzono żadnych śladów życia na Marsie. I chociaż fakt ten jest pewnym potwierdzeniem wszystkich uprzednio przytoczonych wywodów, że przypadkowe stany uporządkowania materii nie umożliwiają samoistnego utworzenia informacji koniecznej do powstania, rozwoju i funkcjonowania życia, to jednak należy zawsze pamiętać o tym, że u Pana Boga jest wszystko możliwe i nie znając Jego planów, nie wiemy, czy poza Ziemią nie stworzył życia na jakiejś innej planecie.

Bibliografia

- [1] Lenartowicz, P., SJ, *Sens i zakres pojęcia informacji genetycznej*, w: *Rozprawy i szkice z filozofii i metodologii nauk*, Warszawa 1992, PWN.
- [2] Pasternak, B., *Zapachy a stereochemia*, <http://www.chemorganiczna.com/content/view/142/13/>.
- [3] Wojciechowski, P., Gancarz, R., *Alicja po drugiej stronie lustra – siechu.dmw.wroc.pl/mirror_iic/bio/publikacje/Alicja/alicia.htm*
- [4] Wikipedia – Hasła – Transkrypcja i Obróbka posttranskrypcyjna
- [5] *Encyklopedia Fizyki Współczesnej*, Warszawa 1983, PWN.
- [6] *Biofizyka kwasów nukleinowych dla biologów*, Warszawa 2000, PWN.
- [7] Węgleński, P., *Genetyka molekularna*, Warszawa 2006, PWN, str. 104.